

PO ZAKOŃCZENIU ŚWIATOWYCH ZMAGAŃ WOJENNYCH

Floty amerykańska, brytyjska i australijska wpłyną triumfalnie do zatoki Tokio

SYDNEY, 17.VIII (Reuter) — Floty amerykańska, brytyjska i australijska dokonają triumfalnego wjazdu do zatoki Tokio.

Kapitulacja Japonii nastąpiła w przededniu wielkiej ofensywy brytyjskiej

LONDYN, 17.VIII (Reuter) tyjskich na Dalekim Wschodzie MOUNTBATTEN wygłosił mo-

wę do podległych mu żołnierzy z okazji zwycięstwa nad Japonią.

Stwierdził on, że kapitulacja nastąpiła w przededniu nowej wielkiej ofensywy wojsk brytyjskich, która stanowilaby dla Ja-
pończyków najcięższy z ciosów wymierzonych w tym rejonie.

Obecnie — powiedział lord MOUNTBATTEN — zajmiemy pokojowo i będziemy okupowali

(D. c. na str. 4)

Ks. Hagaszikuni, członek rodziny cesarskiej, tworzy nowy gabinet

LONDYN, 17.VIII (Reuter) Cesarz Hirohito powierzył uformowanie nowego rządu gen. ks. Maruhiko Hagaszikuni. Ks. Hagaszikuni, wuj obecnego cesarza, mianowany został w kwiecień br. radcą dworu. Na razie adm. Suzuki otrzymał rozkaz pełnienia swych funkcji do chwili wydania mu innych rozkazów.

Agencja Domei informuje, że rozmowy w sprawie przyjęcia przez Japonię deklaracji

poczdamskiej będzie przeprowadzał z aliantami gabinet Suzuki, który też poniesie za nie całkowitą odpowiedzialność.

LONDYN, 17.VIII (R) Korespondent dyplomatyczny Reutersa podkreśla, że mianowanie premierem członka rodziny cesarskiej jest w historii Japonii wypadkiem bez precedensu. W ten sposób rząd ma mieć jeszcze większy autorytet.

MOWA TRONOWA KRÓLA JERZEGO VI

M. p., 17 sierpnia.

(h) Program rządu premiera Attlee, przedstawiony w mowie tronowej Króla, zawiera to wszystko, z czym Partia Pracy wystąpiła do walki wyborczej. Na odcinku polityki zagranicznej nie zapowiedziano żadnych zasadniczych zmian. Rząd JKM będzie współpracował tu z wszystkimi państwami, zmierzającymi do utrzymania pokoju, celem zabezpieczenia go, jak i zapewnienia wolności. Mowa Króla zapowiedziała ratyfikację „Karty Narodów Zjednoczonych”, uchwalonej w San Francisco oraz stwierdza fakt, że uchwały konferencji poczdamskiej mają być podstawą przyszłego uregulowania stosunków w Europie.

Mowa tronowa bywa z reguły ogólnikowa, a więc i w tym wypadku Król nie podał żadnych szczegółów, w jaki sposób będzie realizował zasadę zabezpieczenia wolności w Europie.

Cała prasa światowa wskazywała, że konferencja poczdamska zakończyła się nie tyle konkretnymi osiągnięciami, ile odłożeniem najistotniejszych spraw do dalszych rokowań. Uchylając zasłonę tajemniczości konferencji, doniesiono m. in., że Rosja chciała zabezpieczyć sobie wejście na Morze Śródziemne, co się jej chwilowo nie udało, że nie zdołano załatwić sprawy Dar daneli, wysuniętej również przez Rosję; że pozostały w zawieszonym stanie sprawy bałkańskie. Nawet zagadnienia niemieckie zostały rozwiązane półowocnie, przy osiągnięciu pewnego kompromisu, a najbardziej istotne zagadnienia odłożono na przyszłość.

Skoro — jak wynika z przemówienia Króla — konferencja poczdamska ma być podstawą przyszłego ułożenia się stosunków, to uważać należy, że jest to podstawa bardzo niepewna. Nie może na mieć natomiast żadnych zastrzeżeń, jeśli idzie o przyszłe ułożenie się stosunków. Po zakończeniu wojny należy przystąpić do zorganizowania pokoju, do usunięcia stanu tymczasowości.

Jeżeli pokój ma być trwały, jeżeli ma panować ład, jeżeli mają być stworzone warunki dla odbudowy zniszczonych państw, to Europa nie może się znajdować w stanie podniecenia, wywołanego narzuconymi siłą rządami typu sowieckiego. Nie można wprowadzić do Europy sztucznego podziału, polegającego na tym, że kilka państw rządzonych będzie prawdziwie demokratycznie, podczas gdy w pozostałych, pod szyldem „demokratycznym” sprawują władzę rządy komunistyczne.

Wolność — o którą przelano tyle krwi — jest pojęciem tak jasnym, że rzuca się w oczy jej istnienie względnie brak. My, niestety, należymy do tych narodów, które jeszcze wolności nie zagnały.

Czy można znaleźć jaskrawszy przykład tego, czym jest demokracja, aniżeli właśnie otwarcie nowej sesji parlamentu brytyjskiego i mowa tronowa, Czy w którymkolwiek z państw, znajdujących się pod przymusową „opieką” Rosji, działałoby bodnie opozycja? Czy do pomysłenia jest, by stronnictwo rządzące przez 10 lat i przeprowadzające wybory, nie uczyniło nic dla zapewnienia sobie wpływu na wynik wyborów, by ustąpiło z powodu przegranych wyborów? Oczywiście nie! Bo wyborów nie zarządzono tam jeszcze nigdzie, a tam gdzie się je przygotowuje, spreparowano jednolite listy, wyłączono opozycję i uczyniono wszystko, by pod nazwą wolnych wyborów przeprowadzić zwykłą farsę.

Ale w szczęśliwym kraju prawdziwej demokracji, w Wielkiej Brytanii, przywódca opozycji, Winston Churchill, ojciec zwycięstwa nad Niemcami i Japonią, po wysłuchaniu programu rządowego nowego gabinetu, składa oświadczenie, że nie posiada doń żadnych poprawek. W ten sposób bez jakiegokolwiek przymusu, bez sztucznych środków i nacisków, stronnictwo opozycyjne podkreśla, że program politycznych przeciwników jest odpowiedni, podobnie jak z drugiej strony nowy rząd oświadcza, że kontynuować będzie politykę zagraniczną poprzedniego gabinetu.

Wystąpienie Churchilla nie znaczy, że konserwatyści nie będą w przyszłości zwalczać rządu Attlee, ale oznacza to, że do programu obecnego nie mają zastrzeżeń.

Ewentualne różnice ujawnią się dopiero w trakcie realizacji.

Pragniemy wraz z wieloma innymi narodami, by wolność i demokracja tak pojęte, jak właśnie w W. Brytanii, stały się udziałem całego świata, a więc i Polski, która tyle krwi ziożyła w danie na rzecz tych ideałów.

POŻEGNALNA WIZYTA MARSZ. ALEXANDRA W 2. KORPUSIE



Marsz. Alexander w rozmowie z gen. Andersem.

KWATERA PRASOWA 2. KORPUSU, 17.VIII. — Zgodnie z zapowiedzią, wyrażoną w czasie swej ostatniej, przed dwoma tygodniami, wizyty w 2. Korpusie, marszałek sir Harold Alexander spędził dwa dni na terenie 2. Korpusu, zegnając się z naszym wojskiem.

Marsz. Alexander przybył do Korpusu we wtorek dn. 14 sierpnia, witany na lotnisku przez Dowódcę Korpusu gen. Alexandra oraz wyższych oficerów sztabu. Wraz z Marszałkiem przybył amerykański generał Lemnitzer, zastępca szefa sztabu Dowództwa Śródziemnomorskiego, który z ramienia marsz. Alexandra stawiał w maju pierwsze warunki kapitulacji dla wojsk niemieckich we Włoszech oraz brytyjski gen. Birks.

Kompanie honorową ze sztan-
darem wystawiła na lotnisku
Dywizja Karpacka. Po odegraniu
hymnów brytyjskiego, ame-
rykańskiego i polskiego Mar-
szałek w towarzystwie Do-
wódcy Korpusu przeszedł przed
frontem kompanii honorowej,
po czym przywitał się z żołnie-
rzami, mówiąc po polsku „Czo-
stem kompania”.

Z lotniska marsz. Alexander
wraz z towarzyszącymi mu oso-
bami odjechał do mieszkania
Dowódcy Korpusu.

Tego samego dnia wieczorem
odbyło się specjalne przedsta-
wienie czołówki rewijowej. Na
zakończenie pierwszej części
przedstawienia odegrano mar-
sza, napisanego na cześć marsz.
Alexandra, a światło neonowe
zapaliło literę: „H. A.” — ini-
cjaly dostojnego gościa.

W środę 15 bm. marsz. Alex-
ander w towarzystwie Dowódcy
Korpusu gen Andersa przy-
był na teren Warszawskiej Dy-
wizji Pancerniej. Po powitaniu
przez dowódcę dywizji gen. Ra-
kowskiego marsz. Alexander
wraz z gen. Andersem przesiadł
się do wozu pancernego, któ-
rym przejechał przed frontem
ustawionych na wielkim placu
wszystkich oddziałów dywizji.

Po nabożeństwie, odprawio-
nym z okazji Święta Matki Bo-
skiej, marsz. Alexander udał
się na trybunę, z której ode-
brał defiladę. W ciągu dwu go-
dzin przy dźwiękach grających
na przemian orkiestry reprezen-
tacyjnej Korpusu i orkiestry
dywizyjnej defilowały przed
marsz. Alexandrem i gen. An-
dersem wszystkie oddziały 2.
Warszawskiej Dywizji Pancer-

nej, wśród nich zapawione w
walkach we Włoszech wybora-
we pułki pancerne: „Skorpiony”,
„Krechowiacy”, „Dzieci
Lwowa”, Pułk Ulanów Karpac-
kich, Batalion Commandosów.

Była to pierwsza w dziejach
Korpusu, a może i pierwsza w
dziejach Armii Polskiej defilada
pełnej dywizji pancerniej.
Była to też, co zresztą podkre-
ślił sam marsz. Alexander, osta-
tnia defilada, jaką odbierał w
czasie tej wojny. Defilada skoń-
czyła się bowiem o godz. 11.45,
a piętnaście minut później zo-
stały oficjalnie zawieszony dzia-
łania wojenne (szczegółowy op-
is defilady zamieścimy w jed-
nym z najbliższych numerów).

Popołudniu marsz. Alexan-
der był obecny na zawodach
piłkarskich na stadionie w Fer-
mo, między reprezentacją Dy-
wizji Karpackiej, a drużyną
włoską Ascoli-Fermo. W chwili
gdy marsz. Alexander, ubra-
ny tym razem w beret „Air-
born Div” w towarzystwie gen.
Andersa zajął miejsce na try-
bunie, publiczność spontanicz-
nie powstała z miejsc i sprawi-
ła owacje dostojnemu gościowi.
Mecz wygrał Włosi 6:5
(sprawozdanie z zawodów za-
mieścimy osobno).

W czwartek 16 bm. w godzi-
nach rannych marsz. Alexan-
der opuścił 2. Korpus zegnany
na lotnisku przez gen. Andersa
wraz kompanią honorową ze
sztabem z Dywizji Kresow-
wej.

Przez cały czas pobytu
marsz. Alexandra w 2. Korpu-
sie rzucal się w oczy przyjaciel
ski i wyjątkowo serdeczny sto-
sunek, jaki go łączy z gen. An-
dersem.

B. premier W. Brytanii o sprawach polskich

WINSTON CHURCHILL ZABIERA GŁOS W DYSKUSJI NAD PROGRAMEM RZĄDOWYM

LONDYN, 17.VIII (R) Wczoraj rozpoczęła się w Izbie Gmin dyskusja nad programem rządowym przedstawionym w moim wie tronowej.

W imieniu opozycji zabrał głos b. prem. Churchill, który oświadczył m. in., że w pierwszych dniach trwania konferencji poczdamskiej uzgodnił z prez. Trumanem plan szefów połączonych sztabów, przewidujący zakrojone na szeroką skalę operacje lądowe i ziemnomorskie na półwyspie Malakka w Indiach Holenderskich i w Japonii właściwej. Użycie bomby atomowej było czynnikiem decydującym w zwycięstwie nad Japonią. Gdyby nie użyto tej broni, St. Zjednoczone musiałyby poświęcić w długich i ciężkich walkach 1.000.000 swoich żołnierzy, a Imperium Brytyjskie 250.000. Nie zgadzam się z tymi — mówił Churchill — którzy występują przeciw użyciu tej bomby. Gdyby bowiem Niemcy lub Japończycy ją wynaleźli nie wahałoby się ani przez chwilę by nas zniszczyć. Myszy przez zrzucanie ulotek oraz bombardowanie miast ostrzegali ludność i wzy-

wali do opuszczenia zagrożonych miejsc. Bomba atomowa dała nam szybki pokój, ale utrzymanie go jest już dziełem ludzi. Zgadzam się całkowicie z prez. Trumanem, że tajemnica bomby atomowej nie powinna być obecnie ujawniona żadnemu innemu państwu.

Dalej Churchill oświadczył, że prez. Truman uprzedził Stalina o użyciu bomby atomowej. Jeśli chodzi o datę wypowiedzenia wojny przez Rosję Churchill ujawnił, że nie była ona bynajmniej przypadkowa. Użył on od Stalina zobowiązanie, że w 3 miesiące po kapitulacji Niemiec, Rosja przystąpi do wojny przeciw Japonii. W tych warunkach należy stwierdzić, że termin został ściśle do utrzymany.

Następnie Churchill przeszedł do omówienia zagadnień niemieckich i uważa, że zrzucenie pełnej odpowiedzialności na lokalne zarządy niemieckie pozostające pod kontrolą sprzymierzonych jest słuszną formą rządzenia Niemcami.

Przechodząc do sprawy polskiej Churchill oświadczył, że

w gronie trzech mocarstw nie można było znaleźć jedynomyślnego rozwiązania. Jedno mocarstwo nie mogło narzucić swoje go rozwiązania dwóm pozostałym. Możliwym wyjściem jest jedynie kompromis. Rząd brytyjski bynajmniej nie uważa, by osiągnięty kompromis był doskonały. Wyrażając jednak swój własny pogląd Churchill uważa, że prowizoryczne ustalenie zachodnich granic Polski w ten sposób, że przyznano jej na konferencji poczdamskiej czwartą część niemieckich terenów ornych, nie jest dobrą przepowiednią dla przyszłości. W rządzie koalicyjnym byliśmy zawsze zwolennikami, że Polska ma otrzymać na zachodzie rekompensatę za utracone tereny na wschód od linii Curzona. Ale „tymczasowy rząd polski” popełnił wielką omyłkę posuwając się w swoich zarządzeniach znacznie poza granice tego, co byłoby słuszne. Nie wiele jest cnot na świecie, które nie posiadaliby Polacy, jak również nie wiele jest błędów, którychby nie popełniali.

Przechodząc do Grecji Churchill oświadczył, że naród grecki sam zdecyduje o swojej przyszłości. Zostaną tam przeprowadzone wybory, skoro tylko warunki na to pozwolą. Rządy W. Brytanii, St. Zjednoczonych i Francji wyraziły na prośbę rządu greckiego swoją zgodę wysłać obserwatorów na okres wyborów.

Dalej Churchill zapytał, jakim prawem przemawia o polityce zagranicznej prof. Laski i zapowiada szybkie zmiany w polityce odnośnie Grecji, kie-

dy sprawa ta została już zdecydowana.

W końcu Churchill przypomniał, że jeszcze przed swoim wyjazdem z Poczdamu uzgodnił ustęp komunikatu w sprawie Hiszpanii gen. Franco, która nie może być członkiem Narodów Zjednoczonych. Byłoby jednak błędem, gdyby wobec Hiszpanii chciano zastosować siłę.

Demokracja zdała egzamin w najcięższych chwilach, które mamy za sobą i dlatego nie ma powodu by nie mieć zaufania do przyszłości. Naczelnym zadaniem polityki brytyjskiej musi zostać utrzymanie zasad demokracji, zapewnienie wolności i moralności w stosunkach międzynarodowych i to w takim pojęciu, jak to się rozumie na Wyspach Brytyjskich.

PREM. ATTLEE ODPOWIADA

W imieniu rządu odpowiadał prem. Attlee, który złożył wstępnie hold Winstonowi Churchillowi nazywając go jednym z głównych twórców zwycięstwa sprzymierzonych. Imię jego pozostanie na zawsze w pamięci narodu brytyjskiego, który pod jego kierownictwem osiągnął zwycięstwo.

Odpowiadając w sprawie oświadczenia prof. Laskiego prem. Attlee powiedział, że Laski podobnie jak każdy inny polityk ma prawo wypowiadać swoje poglądy, ale politykę ustalają jedynie i wyłącznie ministrowie.

Przechodząc do bomby ato-

mowej prem. Attlee stwierdza, że wynalazek ten zmienił całkowicie sytuację ogólną. Zanim sprawa ta nie zostanie rozwiązana, byłoby nonsensem robić jakieś plany na przyszłość.

W polityce zagranicznej rząd kierować się będzie zasadą, by wola poszczególnych narodów była decydująca w ich przyszłości. Sytuacja gospodarcza świata jest ciężka i nie należy oczekiwać, że zakończenie wojny przyniesie w najbliższym czasie jakies widoczne odprężenie. Rząd JKM pragnie współpracować z innymi dla zapewnienia wolności i dobrobytu.

Kronika sportowa

Mistrzostwa 5 KDP w trójboju

7 i 8 b. m. na stadionie w S. Be. nedetto, rozegrano mistrzostwa 5 KDP w lekkoatletycznym trójboju, wojskowym. W konkurencji drużynowej i indywidualnej startowało 47 zawodników, w tym 14 drużyn 3-osobowych.

Tytuł Mistrza 5 KDP zdobyła w konkurencji zespołowej 1. drużyna 5. Wil. Bryg. Piech. z 399,5 pkt. (Hatlas, Janoszka, Janicki) przed 1. drużyną 6. Lwowskiej Brygady z 351,5 pkt. i 1. drużyną A. D. z 272,5 pkt. Druga drużyna 5. W. B. P. zajęła 4. miejsce, 1. drużyna Bnu Saperów uplasowała się na 5. tym, a drużyna Baonu Szkolnego na 6. tym miejscu.

W konkurencji indywidualnej

tytuł mistrza 5. KDP zdobył Terpiłowski z 6. L. B. P. (171 pkt.) przed Hatlasem z 5. W.B.P. — 155 pkt. i Janoszką z 5. W.B.P. — 130 pkt. 4. miejsce zajął Piątek z B. Sz. — 118,5 pkt. i 5. W. B. P. — 118,5 pkt. Sznajderowski z 5. W. B. P. i Górski z Szefostwa Zdrowia po 109,5 pkt. każdy.

Najlepsze wyniki w poszczególnych konkurencjach trójboju osiągnęli: bieg 100 mtr. Górski ze Sz. Zdr. — 12,4 sek., skok w dal Milewski z A. D. — 5,41 mtr., rzut granatem Terpiłowski z 6. L.B.P. — 70,5 mtr. W oba dni zawodów był obecny D.ca Dyw. Gen. Sulik. Organizacja dobra.

Bieg na przełaj

o mistrzostwo 5 KDP

Dn. 8. b.m. rozegrano w San Be. nedetto bieg na przełaj o mistrzostwo 5. KDP.

W konkurencji drużynowej zwycięstwo odniosła 5. W. B. P., której drużyna zajęła dwa pierwsze miejsca. Ty-

tuł mistrza 5. KDP zdobyła „trójka” 5. WBP w składzie: Kalinowski, Drozdowski, Pasikowski. Na 3. miejscu znalazła się drużyna A.D. na 4. tym pierwsza drużyna 6. Lwowskiej Bryg. Piech., na 5. Baon Łączn. i na 6. druga drużyna 6. L.B.P.

W konkurencji indywidualnej tytuł Mistrza 5. KDP zdobył Barczewski z OWN w czasie 8 min. 56,5 sek. przed 2) Byczkowskim, 3) Pasikowskim, 4) Labudą (wszystcy z 5. WBP) oraz 5) Kasiniakiem z A. D. i 6) Rakowskim z B. Sz. Bardzo dobre czasy zwycięzców wskazują, że trasa biegu nie miała prawdopodobnie 3 km. Poza tym organizacja dobra. Startowało — 40 zawodników, bieg ukończyło — 37.

Bn Szkolny 5 KDP — Martin Sicuro 4:0

Kilka dni temu rozegrany został mecz piłki nożnej pomiędzy Baonem Szkolnym 5 KDP i klubem włoskim Martin Sicuro.

Po ładnej walce mecz zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 4:0. Wynik ten jest rewizją za poprzednio poniesioną porażkę w stosunku 2:3. Mecz sędziował b. dobrze ppor. Wierzbowski.

POSZUKIWANIA

Por. ZAPOLSKA Halina (z Waśniewskich) (P/49 A, Polish Forces, B.L.A. Komp. 8. Niemcy) i mjr. SRODZYNSKI Jan (CMF 424) poszukują Jędrzeja Waśniewskiego, żołnierza 2. Korpusu.

Szrz. SLOWINSKI Piotr. (CMF 366) z Hipolitówki, pow. Kostopol poszukuje żony Czesławy z Cybulskich oraz synów: Tadeusza, Józefa i Tomasza, wywiezionych w 1942 r. do Niemiec, jak również krewnych i znajomych.

Szrz. URBANCZYK Stef. (CMF 178) poszukuje Marii Niemiec i

Wandy Wrona (z Tarnowa) oraz Jakóba Urban, Jana Moskal i Mariana Gawron (z Krakowa) oraz kolegów, z lat 1943, 1944.

Szrz. GOZDECKI Stan. (C. M. F. 205) poszukuje stryja Leonarda, który w r. 1942 był na Węgrzech oraz Leokadii Ulewiczówny, która była w obozie przejściowym 202 we Włoszech.

Szrz. KUSTOS Paweł (CMF 205) poszukuje braci Roberta i Wincentego Pochwyt z Markowic, pow. Racibórz, G.Sl. oraz Leona Kudła, r. 1923 ze Śląska.

Plut. GRYCZ Józef (CMF 31) poszukuje krewnych i znajomych z Włoszakowic, pow. Leszno, woj. Poznańskie.

Sap. REDWANZ Aug. (CMF 114) poszukuje kuzyna Redwanz Alfonsa z Mokrego, pow. Chojnice.

Kpr. BRZECZKOWSKI Stef. (C. M.F. 108) z Warszawy — (Saska Kępa, Zwycięzców 10), poszukuje krewnych i znajomych.

POWIEŚĆ GÓRNICZA
G. MORCINKA
„WYRABANY
CHODNIK”
CENA LIR 320

pisal „Garda”. Najlepszą piosenką tej spółki była „Jędrusiowa dola”, nazywająca się tak dlatego, że nas w kieleckim często nazywano „Jędrusiami” od pseudonimu dowódcy pierwszej go oddziału Armii Krajowej, jaki operował w lasach woj. Kieleckiego.

Z nutami nie mieliśmy kłopotu.

Wydawano je, jako fotografie. Były bardzo czytelne i wielu z nas miało w lesie całe zbiorowiska nowych i starych piosenek, wydawanych przez naszych sprawozdawców wojennych.

Przywiązanie żołnierzy do pism i uznanie pracy, wkładanej przez naszych sprawozdawców wojennych było w oddziałach powszechne.

Podczas zasadzek i marszów nasz sprawozdawca wojenny miał na sobie mały aparat ra-

diowy i słuchawki na uszach. Na postojach dostawaliśmy nasze pismo, ograniczające się w warunkach polowych do podawania najważniejszych wiadomości w skrócie.

W moim oddziale sprawozdawca wojenny był bardzo młodym człowiekiem. Z opowiadań jego domyślał się, że skończył gimnazjum im. Stefana Batoro w Warszawie. Używał pseudonimu „Ziemowit”.

Pismo jego „Echo Lesne” spotykałem dość często podczas moich przepustek i urlopów. Bo — jak każde pismo polskie — miało znacznie szerszy zasięg, niżby się mogło wydawać. Żołnierze z zasady rozdawali pismo po okolicznych wsiach, a stamtąd nieznanymi dla nas drogami docierało ono do miast i osiedli i nieraz, mimo spóźnienia, było jedynym źródłem prawdziwej informacji.

Pod Garnkiem red. „Ziemowit” na własną prośbę poszedł do akcji. Nasi sprawozdawcy wojenni mieli jedynie broń krótką, która im służyła wyłącznie do obrony własnej. „Ziemowit” wydał później zbiorek felietonów i nowel, cieszący się wielkim powodzeniem. Wydał również zbiorek „humoru lesnego”.

W naszym oddziale mieliśmy po tym również fotoreportera. Był to kapral Lubicz. Jego praca była bardzo ścisła ze zrozumięciem względów ujawniania miejsc postoju naszych oddziałów. Po tym jednak — po powstaniu warszawskim — cenzura zlagodniała.

Filmy, wiersze i piosenki

Oddział nasz przeżył nieprzyjemny moment, kiedy w bitwie pod Olesznem zabrakło Lubi-

czowi filmów. A wtedy było co fotografować, gdyż zdobyliśmy cały sprzęt Niemców, zostawiając na polu 27-miu zabitych nieprzyjaciół. Kapral Lubicz prosił dowódcę, aby biorąc pod uwagę, że nie może wykonać swej pracy, pozwolił mu wziąć udział w akcji. Niestety, kpr. Lubicz został wówczas ciężko ranny w brzuch i ledwie udało się nam przetransportować go do jednego z okolicznych majątków.

Znałem jeszcze kilku sprawozdawców wojennych. Jeden z nich — profesor gimnazjum z Poznańskiego — przyszedł do nas po niezwykłe ciężkich przejściach rodzinnych. Nie miał szczęścia. Zginął w pierwszej akcji, trafiony kulą w czoło. W akcji tej nie zginął nikt prócz niego. Pisał świetnie.

Na tym kpr. Polonowski zakończył swą opowieść.

Pod Garnkiem red. „Ziemowit” na własną prośbę poszedł do akcji. Nasi sprawozdawcy wojenni mieli jedynie broń krótką, która im służyła wyłącznie do obrony własnej. „Ziemowit” wydał później zbiorek felietonów i nowel, cieszący się wielkim powodzeniem. Wydał również zbiorek „humoru lesnego”.

W naszym oddziale mieliśmy po tym również fotoreportera. Był to kapral Lubicz. Jego praca była bardzo ścisła ze zrozumięciem względów ujawniania miejsc postoju naszych oddziałów. Po tym jednak — po powstaniu warszawskim — cenzura zlagodniała.

Filmy, wiersze i piosenki

Oddział nasz przeżył nieprzyjemny moment, kiedy w bitwie pod Olesznem zabrakło Lubi-

Wynalazek bomby atomowej przekreślił uchwały San Francisco

— STWIERDZA WYRAŹNIE MIN. BEVIN

LONDYN, 17.VIII (R) — W Londynie odbyło się wczoraj pierwsze posiedzenie komitetu wykonawczego komisji przygotowawczej Narodów Zjednoczonych.

Komisja ta ma przygotować sekretariat stały oraz opraco-

wać szereg spraw ogólnych dla przyszłej konferencji oraz poszczególnych jej organów, które mają m. in. przejąć różne funkcje Ligi Narodów.

Posiedzeniu przewodniczył brytyjski minister stanu Noel Backer. W imieniu rządu po-

wital zebranych min. Bevin, który stwierdził, że wynalazek bomby atomowej zmusza do całkowitej rewizji problemu bezpieczeństwa powszechnego.

Po prostu szereg uchwał powziętych w tej mierze w San Francisco wydaje się już nieaktualny. Nowa broń jest tak straszna, że użycie jej doprowadzi do powszechnego zniszczenia czyli, że nie będzie można jej stosować.

W tych warunkach należy pomyśleć nad uregulowaniem innymi sposobami tych zagadnień gospodarczych i społecznych, które doprowadzały do wojny. Jednak stworzenie jakiegoś „nadpaństwa” może być większym jeszcze niebezpieczeństwem niż ratunkiem przed starciem. Idea współpracy międzynarodowej musi się oprzeć na mocnych zasadach, a wielkie mocarstwa, które pragną przewodniczyć, muszą wykazać więcej umiaru niż inne.

...w przededniu wielkiej ofensywy brytyjskiej

(Dokończenie ze str. 1)

teren, które tydzień temu zamierzaliśmy oswojzić. Przyniesiemy tam ze sobą panowanie prawa i wolność.

LONDYN, 17.VIII (Reuter) W kwaterze głównej lorda Mountbatten na Cejlonie ogłoszono, że w ubiegłym tygodniu wyruszyła na pełne morze wielka brytyjska flota wojenna pod dowództwem adm. Olivera, która miała przeprowadzić największe operacje wojenne przeciw Japonii, z tych jakie kiedykolwiek dotychczas przeprowadziły wojska brytyjskie na Dalekim Wschodzie.

lekim Wschodzie.

W związku z przerwaniem działań wojennych flota ta została powstrzymana w drodze.

LONDYN, 17.VIII (Reuter) Wojska brytyjskie w Birmie otrzymały rozkaz zaprzestania ognia. Nie wolno absolutnie strzelać, chyba że będąc stroną agresywną.

Sytuacja komplikuje się przez to, że jak dotąd wojska japońskie na tym odcinku nie wykazały zamiaru nawiązania kontaktu dla zgłoszenia swej kapitulacji.

Może upłynąć jeszcze kilka dni zanim wszędzie dotrze ten rozkaz

LONDYN, 17.VIII (Reuter) Agencja Domei donosi:

Cesarz Hirohito wydał japońskim siłom zbrojnym rozkaz natychmiastowego zaprzestania działań wojennych. Agencja dodaje, że może upłynąć jeszcze kilka dni, zanim ten rozkaz dotrze w rejony górskie i na odległe wyspy.

LONDYN, 17.VIII (Reuter) Korespondent specjalny Reutersa przy kwaterze głównej gen. MacArthura donosi, że podpisanie kapitulacji japońskiej może przebiec do połowy nadchodzącego tygodnia. Nie przybył jeszcze przedstawiciel Japonii, ani nie podano miejsca gdzie ma nastąpić podpisanie kapitulacji.

Radio Tokio przyznało, że część lotników japońskich nie uszła z Japonii, że nie było bombardowań i że nie ma ataków. Radio to nadało ostrzeżenie pod adresem statków alianckich, by w obecnym stanie rzeczy nie zbliżały się one jeszcze do wybrzeży terytoriów japońskich.

Samoloty japońskie próbowały atakować flotę aliancką, w chwili gdy z pokładu okrętów admirałskich nadawano sygnał „Zaprzestać ognia”. Zestrzelono 5 samolotów japońskich.

WASZYNGTON, 17.VIII (Reuter) — W chwili kapitulacji Japonia dysponowała 5 milionami żołnierzy. Z liczby tej 3 miliony znajdują się na kontynencie azjatyckim i upłynie wiele czasu zanim te masy będą mogły powrócić do kraju.

Król Jerzy VI przyjmuje gratulacje z powodu zwycięstwa

LONDYN, 17.VIII (Reuter) Prem. Attlee, członkowie rządu i trzej szefowie sztabów armii, marynarki i lotnictwa udali się do pałacu Buckingham, gdzie złożyli Królowi gratulacje z powodu zwycięstwa. Nieco później Król przyjął b. prem. Churchilla.

Wczoraj po południu Król, Królowa wraz z obu księżniczkami ukazali się na balkonie pałacu królewskiego odpowiadając na entuzjastyczne manifestacje.

stacje ćwierćmilionowych tłumów.

CZY DOPUSZCZALNE JEST INNE TŁUMACZENIE...

LONDYN, 17.VIII (Reuter) Agencja Domei donosi, że na historycznym posiedzeniu gabinetu japońskiego cesarz Hirohito wypowiedział pogląd, że de-

NOWY JORK, 17.VIII (Reuter) — Korespondent Associated Press donosi z Czungkingu, iż w okolicy miast Tsingtao i Tientsin miały miejsce starcia między wojskami rządu chińskiego a komunistami.

NOWY JORK, 17.VIII (Reuter) — Komunistyczna radiostacja chińska w Yenan donosi, że dowódca komunistycznej armii chińskiej gen. Czu Te wyśtawił memorandum do ambasadorów Związku sowieckiego, W. Brytanii i St. Zjednoczonych w Czungkingu.

Czu Te twierdzi w swej notcie, że marsz. Czang Kai Szek nie ma prawa podpisywać aktu kapitulacji Japonii jako jedyny reprezentant Chin.

Technika telegraficzna

— Z okazji zwycięstwa nad Japonią wygłosili przemówienia: marsz. Czang Kai Szek, marsz. Smuts i gen. de Gaulle.

— Japoński attache wojskowy w Bernie gen. Okamoto po pełnił harakiri. Jest to pierwszy podobny wypadek w Szwajcarii.

— Wydatki St. Zjednoczonych na produkcję wojenną i utrzymanie sił zbrojnych zostały zredukowane o 23 i pół miliona dolarów.

— Przewodniczący rady miejskiej Paryża de Troquer oświadczył, że Petain umieszczony zostanie w forcie Poutalt w Pirenejach, możliwe, że w tej właśnie celi, w której był więziony Georges Mandel.

Wyrok śmierci na marsz. Petain zapadł 20 głosami przeciwko 7. Zamianę kary śmierci uchwalono 14 głosami przeciwko 13. W skład trybunału wchodziło 24 przysięgłych i 3 sędziów z zawodu.

Z OSTATNIEJ CHWILI

LONDYN, 17.VIII (R) Prez. Truman oświadczył, że Japonia nie będzie podzielona na strefy okupacyjne jak Niemcy, ale wojska 4 mocarstw wezmą udział w okupacji pod dowództwem naczelnym gen. MacArthura.

LONDYN, 17.VIII (Reuter) W ciągu najbliższego tygodnia odbędzie się w Londynie zebranie międzynarodowego komitetu olimpijskiego.

Przedstawiciel W. Brytanii Curtis - Bennet oświadczył, że ma on nadzieję, iż olimpiada 1948 r., która właściwie będzie zajmowała miejsce również i olimpiady za 1944 r., powinna odbyć się w Londynie, w Wembley.

Walki sowiecko-japońskie trwają w dalszym ciągu

LONDYN, 17.VIII (Reuter) Wczorajszy komunikat sowiecki donosi, że wojska rosyjskie w dalszym ciągu posuwają się na wszystkich trzech kierun-

kach frontu daleko - wschodniego. Armia czerwona dzieli 110 km od Wielkiego Muru Chińskiego.

O czym będzie mówił gen. de Gaulle w Waszyngtonie?

PARYŻ, 17.VIII (ANSA) — Francuska rada ministrów zajmowała się wczoraj sprawą tematu rozmów, jakie mają się

odbyć między prez. Trumanem a gen. de Gaulle.

Sądzą, że przede wszystkim omówiona zostanie pozycja Francji na Dalekim Wschodzie. Jest prawdopodobne, że Stany Zjednoczone zechcą zachować swe bazy na francuskiej Nowej Kaledonii oraz innych terytoriach odzyskanych obecnie od Japończyków, które poprzednio należały do Francji.

Prasa francuska informuje, że rozważona będzie również sprawa udziału Francji w podpisaniu pokoju z Japonią.

Traktat chińsko-sowiecki zawiera porozumienie w sprawie Mandżurii?

LONDYN, 17.VIII (Reuter) Rzecznik chiński oświadczył, że nie jest wykluczone, iż nowy traktat chińsko-sowiecki zawiera porozumienie w sprawie Mandżurii.

Powiedział on ponadto, że wojska chińskie wezmą udział w okupacji Japonii oraz, że — zdaniem jego — Hong Kong zostanie skapitulować wobec marsz. Czang Kai Szeka.

Prez. Truman wyklucza możliwość stworzenia baz w Dardanelach

STAMBUL 17.VIII (Reuter) Znany turecki polityk i komentator rządowy Sadak pisze na łamach dziennika „Aksam”, że projekt prez. Trumana w sprawie Cieśnin przyjęty został w Turcji z dużym zadowoleniem i że pokrywa się on całkowicie z tureckim punktem widzenia.

LONDYN, 17.VIII (Reuter) Według wiadomości z Ankar, w tureckich kolach uważają, iż propozycja prez. Trumana w sprawie Dardaneli wyklucza możliwość stworzenia sowieckich lub międzynarodowych baz w cieśninach.

KLUB WOJSKOWY P. C. K. W RZYMIE

GMACH KOMENDY PLACU NA PARTERZE KAWIARNIA

Ta nowa „Rzymiańska” powinna zastąpić nam „Ziemiańska”, „Sima” i „Ipsa” (Wyjątek z Książki zażaleń, rad i życzeń Klubu) Autor: KONRAD TOM